

jest postrzegany w kategoriach pobłażania przestępcom i cynizmu wobec rodzin ofiar. Jak się twierdzi, życie sprawcy ma być chronione – i to za pieniądze podatników – znacznie bardziej, niż życie jego ofiar. Można jednak także (na tym samym, emocjonalnym poziomie) zapytać, czy chrześcijanin mógłby spokojnie patrzeć na wstrzykiwanie skazanemu tego samego śmiertelnego koktajlu, którym dobija się chorych pacjentów w krajach, które dopuściły eutanazję? Zinstytucjonalizowane odbieranie życia ujęte w dokładne procedury, drobiazgowo i z chłodną, i beznamiętną dokładnością wykonywane przez personel więzienny, to obraz mocno kontrastujący z chrześcijańską wizją państwa prawa, które wypisało na swoich sztandarach szacunek dla każdej istoty ludzkiej. Dopóki więc istnieje realna alternatywa karania zbrodniarzy za najbardziej drastyczne przestępstwa – dotkliwego i niepobłażliwego! – w normalnie funkcjonującym państwie nie ma miejsca dla kary śmierci.

Marian Machinek MSF, *Czy Kościół jest za karą śmierci?* [w:] Opoka, [dostępny 23 maja 2013}, dostępny w Internecie http://www.opoka.org.pl/biblioteka/F/FE/mm_karasmierci.html

28. Wojna: człowiek przeciwko człowiekowi

1. CELE LEKCJI – WYMAGANIA OGÓLNE

- prezentacja nauki Kościoła na temat wojny,
- rozpoznawanie różnicy moralnej między napaścią militarną a uprawnioną wojną obronną.

2. TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE

uczeń:

- definiuje samodzielnie pojęcie wojny niesprawiedliwej i sprawiedliwej jako uprawnionej,
- na podstawie lekcji wymienia główne wypowiedzi z nauczania Kościoła dotyczące wojny i pokoju,

- wyjaśnia warunki, jakie są konieczne do usprawiedliwienia działań wojennych,
- swoimi słowami argumentuje potrzebę zaangażowania chrześcijan w dążenia zmierzające do ugruntowania pokoju w świecie.

3. POJĘCIA, POSTACI

- wojna,
- wojna sprawiedliwa,
- wojna obronna,
- pokój.

4. WARTOŚCI

- pokój w świecie,
- sprawiedliwość.

5. SCHEMAT LEKCJI

- wyścig zbrojeń,
- wojna niesprawiedliwa i sprawiedliwa,
- kościół o wojnie,
- dążenie do pokoju.

6. PROPOZYCJA REALIZACJI

Wprowadzenie

Metoda – antytemat. Nauczyciel podaje temat lekcji i prosi uczniów o sformułowanie go na zasadzie antytematu. Uczniowie podają swoje propozycje, wśród których mogą się znaleźć pytania:

- 1) co byłoby, gdyby nie było wojen?
- 2) jak zaprowadzić pokój wśród ludzi?

Podsumowanie: nauczyciel zadaje pytania:

- 1) co byłoby, gdyby na całym świecie panował pokój i nie toczyły się żadne wojny?
- 2) jak wyglądałby świat, gdyby nie było dwóch wojen światowych, terroryzmu i wojen domowych?

Uczniowie szukają odpowiedzi na to pytanie, stosując metodę burzy mózgów. Wyniki pracy zapisywane są na tablicy.

Rozwinięcie tematu

Metoda – papierek lakmusowy. Nauczyciel dzieli klasę na dwójki, każda otrzymuje tekst z nauczania Kościoła (załącznik 1); uczniowie zaznaczają w tekście,

kolorem czerwonym: negatywne i niedopuszczalne aspekty ludzkich działań dotyczących pokoju i wojny, kolorem niebieskim: warunki usprawiedliwiające działania wojenne, kolorem zielonym: czynniki konieczne lub sprzyjające pokojowi. Po zakończonej pracy odpowiedzi zapisywane są na tablicy, a także w tabeli, w kolumnach odpowiadającym trzem kolorom.

Metoda – twórcze połączenia. Nauczyciel zadaje pytanie: w jaki sposób człowiek może zachować pokój na świecie?

Uczniowie pracują indywidualnie, zapisując na kartkach A5 odpowiedzi, wyraźnie, z dużymi odstępami między wyrazami. Następnie, nauczyciel prosi o porzucanie zdań na poszczególne wyrazy i wrzucenie ich do naczynia (miski, pudełka, „urny”); potem dzieli klasę na zespoły pięcioosobowe i prosi o wylosowanie poszczególnych słów; w grupach uczniowie próbują utworzyć jak najwięcej nowych zdań z przypadkowych słów. Podsumowanie: nauczyciel prosi o odczytanie wyników pracy i zapisuje wnioski na tablicy. Można też zaprezentować zdania metodą karuzeli, puszczając w obieg kartki z nowymi zdaniami.

Zakończenie

Tekst „Zapamiętaj”.

Notatka

Tekst z Youcat 398 (zob. załącznik 1).

Korelacja z edukacją szkolną

- 1) historia – wojny w dziejach ludzkości,
- 2) wiedza o społeczeństwie – skutki wojny dla społeczeństwa, działania służące pokojowi,
- 3) język polski – wojna i pokój w dziełach literackich.

7. INNE MOŻLIWOŚCI REALIZACJI

Warto na początku lekcji odczytać tekst z działu „Listy, opinie”. Można rozpocząć także dyskusję na temat rozłamów i konfliktów, które pojawiają się w najbliższym otoczeniu młodzieży np. w rodzinie, szkole i jak są rozwiązywane? Można także zastosować pracę w grupach z tekstami Pisma Świętego. Uczniowie analizują następujące fragmenty: Rz 7, 15; Rz 8, 20; Kol 1, 21.

Odpowiadają także na pytanie: Skąd pochodzą – niepokój, cierpienie i konflikty na świecie?

8. ALTERNATYWNE TEKSTY DO WYKORZYSTANIA NA LEKCJI



PRZECZYTAJ

Kościół wobec wojny

Współczesna doktryna katolicka na temat wojny różni się od teorii „wojny sprawiedliwej”, która obowiązywała aż do Soboru Watykańskiego II. Dzisiaj trudno wyruszyć na wojnę „z błogosławieństwem” Kościoła.

Obecnie „wojnę sprawiedliwą” zastąpił termin „prawo do obrony”. Sobór Watykański II nie zakwestionował samego prawa do prowadzenia wojny. Wojny – co zostało dostrzeżone w Konstytucji o Kościele w świecie współczesnym – nie udało się w świecie wykorzenić. Odrzucenie i bezwzględne potępienie wojny obronnej, mogłoby być równoznaczne z otwarciem drogi do bezkarnego działania cynicznej, wyzbytej z wszelkiego poczucia odpowiedzialności agresji w stosunkach międzynarodowych.

Potępienie wojny totalnej

Sobór zdecydowanie jednak odrzucił i ostro potępił wojnę totalną. Uznał za zbrodnię wszelkie działania wojenne, które dążą do zniszczenia całych miast lub większych terytoriów wraz z ich mieszkańcami. Nie odrzucił tym samym każdej wojny. Potępienie wszelkiej wojny, oznaczałoby skazanie społeczeństw na łaskę wrogów. Możliwe jest – z punktu widzenia Kościoła – prowadzenie takiej polityki, która odstraszalby potencjalnych agresorów. Chodzi o posiadanie tej samej broni oraz gotowość użycia jej przeciwko obiektom militarnym w obronie własnej.

Problem obrony indywidualnej

Przeciwnicy wojny często wskazują na Ewangelię. Chrystus z pewnością głosił wyrzeczenie się przemocy. Jego słowa trzeba jednak umieścić w szerokim kontekście ewangelicznego nauczania. Musimy zatem stwierdzić, że nie ma przekonujących dowodów, jakoby Jezus zobowiązał chrześcijan do wyrzeczenia się prawa do słusznej obrony. Jeśli mamy do czynienia z agresją zbrodniarza, można w duchu miłości zrezygnować z obrony samego siebie. Ale jeśli zagrożone są dzieci, kobiety, starcy, to trudno się wstrzymać od użycia siły, bez której nie da się zapobiec niebezpieczeństwu. W ten właśnie sposób Kościół potwierdził godziwość słusznej obrony. Bardzo ważna w doktrynie katolickiej jest też współ-

odpowiedzialność narodów za poszanowanie praw człowieka. Jest to nauka Soboru, a więc oficjalny głos Kościoła. Nie jest to jednak słowo ostatnie. Myśl teologów ulega pewnej ewolucji. Komentując ogłoszoną na Soborze naukę, starają się ją dostosować do nowych zjawisk.

Warunki „uprawnionej obrony”

Katechizm Kościoła Katolickiego rozpatruje problem uprawnionej obrony z użyciem siły militarnej, w rozdziale poświęconym piątemu przykazaniu: „Nie zabijaj”! (punkty od 2307 do 2317). Z teorii „wojny sprawiedliwej” po Soborze Watykańskim II, w nauczaniu Kościoła wymienia się cztery warunki „uprawnionej obrony z użyciem siły militarnej”.

Uzasadniając słuszność obrony, Katechizm cytuje wypowiedzi św. Tomasza z Akwinu, który mówi o jej dwóch skutkach. Uprawniona obrona osób i społeczności nie sprzeciwia się zakazowi zabijania niewinnego człowieka, czyli dobrowolnego zabójstwa. „Z samoobrony może wyniknąć dwójaki skutek: zachowanie własnego życia oraz zabójstwo napastnika. Pierwszy, zamierzony, a drugi, niezamierzony”. Mimo wszystkich zastrzeżeń, jakie przypisuje się wojnie, jednak nie wyklucza się jej. Katechizm wymienia cztery warunki, które muszą zachodzić jednocześnie, aby można było mówić o „uprawnionej obronie z użyciem siły militarnej”. Są one identyczne z tym, co znajdujemy w dawnej teorii „wojny sprawiedliwej”: jeśli szkoda wyrządzana przez napastnika narodowi lub wspólnocie narodów była długotrwała, poważna i niezaprzeczalna; jeśli wszystkie pozostałe środki zmierzające do położenia jej kresu okazały się nierealne lub nieskuteczne; jeśli były uzasadnione warunki powodzenia; jeśli użycie broni nie pociągnęło za sobą jeszcze poważniejszego zła i zamętu niż zło, które należy usunąć. W ocenie tego warunku należy uwzględnić potęgę współczesnych środków niszczenia.

Wydawać by się mogło, że w XXI w. widmo wojny totalnej zostało oddalone, jednak plagę w dzisiejszym świecie stanowią regionalne konflikty zbrojne: etniczne lub religijne. Jan Paweł II w orędziu na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2000 r. nakreślił nowe warunki, w których możliwa byłaby „ingerencja humanitarna”. Kiedy powstaje niebezpieczeństwo, że ludność cywilna padnie ofiarą niesprawiedliwego napastnika oraz kiedy

spełzną na niczym próby działania politycznego i obrony bez użycia przemocy, uprawnione jest, a nawet konieczne, podjęcie konkretnych kroków w celu rozbrojenia agresora. Tego typu działania winny jednak być: ograniczone w czasie, mieć ściśle określone cele, należy je prowadzić z pełnym poszanowaniem prawa międzynarodowego pod nadzorem uznanego organu władzy o charakterze ponadnarodowym, w żadnym zaś wypadku nie kierować się wyłącznie logiką militarną. Te warunki nakreślone przez papieża, są jakby uzupełnieniem katolickiej doktryny o „uprawnionej obronie z użyciem siły militarnej”. Konflikt w Ziemi Świętej przerodził się w otwartą wojnę. O jej wywołanie obwiniają się obie zwaśnione strony. Ale zarówno Palestyńczycy, jak i Izraelczycy stali się ofiarami wyniszczającej przemocy i nienawiści. Kto ma rację? Czy działania podejmowane przez armię izraelską są odpowiednie do zagrożenia ze strony zamachowców? Czy można usprawiedliwić ataki na ludność cywilną? Przypominamy, co o wojnie i prawie do obrony z zastosowaniem siły militarnej, mówi Kościół.

Dk Paweł Piontek, Ordynariat Polowy WP, *Kościół wobec wojny* [w:] Opoka, [dostępny 16 maja 2013], dostęp w Internecie: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/II/K/wojna_koscielna.html



KOŚCIÓŁ
NAUCZA

397. Jak Jezus wyjaśnia potrzebę odrzucenia użycia siły?

Jezus wysoko sobie ceni działanie bez użycia siły. Poleca swoim uczniom: „Nie zwalczajcie zła złem, lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi” (Mt 5, 39).

Podczas pojmania Jezus napomina Piotra, który chciał Go bronić siłą: „Schowaj miecz do pochwy!” (J 18, 11). Jezus nie wzywa do sięgnięcia po broń. Milczy przed Piłatem. Jego drogą jest stanąć po stronie ofiar, iść na krzyż, zbawić świat miłością i pobłogosławić zaprowadzających pokój. Dlatego Kościół szanuje ludzi, którzy z pobudek sumienia odmawiają użycia broni, mimo to jednak angażują się w sprawy społeczne.

398. Czy chrześcijanie powinni być pacyfistami?

Kościół walczy o pokój, ale nie reprezentuje radykalnego pacyfizmu. Nie można bowiem ani jednostkom, ani instytucjom

państwa czy społecznościom odmówić podstawowego prawa do uprawnionej i zbrojnej obrony. Z etycznego punktu widzenia wojna jest uzasadniona tylko jako środek ostateczny.

Kościół mówi jednoznacznie „Nie” dla wojny. Chrześcijanie powinni zrobić wszystko, aby już w zarodku zdusić nastroje wojenne: przeciwstawiać się zbrojeniu i handlowi bronią; walczyć z dyskryminacją na tle rasowym, etnicznym i religijnym; przyczyniać się do niwelowania dysproporcji gospodarczych i społecznych i tym samym wzmacniać pokój.

Dokładne dane dotyczące ofiar wojennych nie istnieją.

Według szacunków rozmaitych historyków:

- w XVI w. poniosło śmierć ok. 1,5 miliona ludzi w wyniku wojen,
- w XVII w. poniosło śmierć ok. 6 milionów w wyniku wojen,
- w XVIII w. ofiarą wojen padło ok. 6,5 miliona ludzi.
- w XIX stuleciu blisko 40 milionów ludzi straciło życie na skutek wojen,
- w XX w. z powodu wojen i zjawisk im towarzyszących zginęło prawie 180 milionów ludzi.

399. Kiedy jest dozwolone użycie wojska?

Użycie wojska jest możliwe tylko w najbardziej skrajnych przypadkach. Istnieją następujące kryteria „wojny sprawiedliwej”:

- upoważnienie kompetentnych władz,
- sprawiedliwy powód, sprawiedliwy zamiar,
- wojna musi być ostatnią możliwością,
- zastosowane środki muszą być adekwatne,
- musi istnieć perspektywa powodzenia działań.

Youcat 397-399

29. Patologie społeczne

1. CELE LEKCJI – WYMAGANIA OGÓLNE

- interpretowanie egzystencjalne patologii społecznych,
- ukazanie źródeł niewłaściwego postępowania.

28. Wojna: człowiek przeciwko człowiekowi

Załącznik 1

Grupa I Jan XXIII encyklika *Pacem in terris*

111. To zaś sprawia, że narody żyją w ustawicznym strachu, jakby w obliczu nawałnicy, która może rozpętać się w każdej chwili z potworną siłą. I słusznie, gdyż rzeczywistość broni nie brak. Jest rzeczą niemal nie do wiary, żeby istnieli ludzie, którzy mieliby odwagę wziąć na siebie odpowiedzialność za mordy i nieopisane zniszczenia, jakie pociąga za sobą wojna. Nie można jednak zaprzeczyć, że jakieś jedno nieprzewidziane i przypadkowe wydarzenie może rozpalić pożogę wojenną. A ponadto, jeśli nawet ogromna siła potencjału zbrojeniowego odstrasza dziś ludzi od rozpętania wojny, to niemniej jednak istnieje podstawa do obaw, że same próby z bronią atomową, podejmowane z racji przygotowań do wojny, mogą – jeśli nie zostaną przerwane – narazić na zniszczenie wiele form życia na ziemi.

112. Dlatego sprawiedliwość, rozum i poczucie ludzkiej godności domagają się usilnie zaprzestania współzawodnictwa w rozbudowie potencjału wojennego, równoczesnej redukcji uzbrojenia poszczególnych państw, zakazu używania broni atomowej i wreszcie dokonania przez wszystkich odpowiedniego rozbrojenia na podstawie układów, z zachowaniem skutecznych gwarancji wzajemnych. „Nie można dopuścić – ostrzegł Nasz Poprzednik, niezapomnianej pamięci Pius XII – aby wojna z towarzyszącym jej kryzysem ekonomicznym i społecznym, z upadkiem porządku moralnego po raz trzeci zagroziła ludzkości”.

113. Wszyscy muszą zrozumieć, że nie da się ani powstrzymać wzrostu potencjału wojennego, ani zmniejszyć zapasów broni, ani – co jest najistotniejsze – całkowicie jej zlikwidować, jeśli tego rodzaju rozbrojenie nie będzie powszechne i całkowite oraz jeśli nie dokona się ono i w sercach ludzkich, to znaczy, jeśli wszyscy nie będą zgodnie i szczerze współdziałać, aby usunąć z serc strach i obawę przed wybuchem wojny. To zaś wymaga, żeby w miejsce zasady, uważanej dziś za najwyższą gwarancję pokoju, wprowadzić zupełnie inną, która głosi, że prawdziwy i trwały pokój między narodami musi się opierać nie na równowadze sił zbrojnych, ale jedynie na wzajemnym zaufaniu. Ufamy, że tak stać się może, ponieważ idzie o rozwiązywanie nie tylko nakazane przez właściwe zasady rozumu, ale również w najwyższym stopniu pożądane i przynoszące wielkie dobra.

Grupa II Katechizm Kościoła Katolickiego o wojnie

2307 Piąte przykazanie zakazuje dobrowolnego niszczenia życia ludzkiego. Z powodu zła i niesprawiedliwości, jakie pociąga za sobą wszelka wojna, Kościół usilnie wzywa wszystkich do modlitwy i działania, by dobroć Boża uwolniła nas od odwiecznego zniewolenia przez wojnę.

2308 Każdy obywatel i wszyscy rządzący są zobowiązani do działania na rzecz unikania wojen. Tak długo jednak jak „będzie istniało niebezpieczeństwo wojny, a równocześnie brakować będzie międzynarodowej władzy posiadającej niezbędne kompetencje i wyposażonej w odpowiednią siłę... rządcom nie można odmawiać prawa do koniecznej obrony, byle wyczerpały wpięć wszystkie środki pokojowych rokowań”.

2309 Należy ściśle wziąć pod uwagę dokładne warunki usprawiedliwiające uprawnioną *obronę z użyciem siły militarnej*. Powaga takiej decyzji jest podporządkowana ścisłym warunkom uprawnienia moralnego. Potrzeba jednocześnie w tym przypadku:

- aby szkoda wyrządzana przez napastnika narodowi lub wspólnocie narodów była długotrwała, poważna i niezaprzeczalna;
- aby wszystkie pozostałe środki zmierzające do położenia jej kresu okazały się nierealne lub nieskuteczne;
- aby były uzasadnione warunki powodzenia;
- aby użycie broni nie pociągnęło za sobą jeszcze poważniejszego zła i zamętu niż zło, które należy usunąć.

W ocenie tego warunku należy uwzględnić potęgę współczesnych środków niszczenia.

Są to elementy tradycyjnie wymieniane w teorii tzw. wojny sprawiedliwej.

Ocena warunków uprawnienia moralnego należy do roztropnego osądu tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za dobro wspólne.

2310 Władze publiczne mają w tym przypadku prawo i obowiązek nałożyć na obywateli *zobowiązania konieczne dla obrony narodowej*. Ci, którzy poświęcają się sprawie ojczyzny, służąc w wojsku, są sługami bezpieczeństwa i wolności narodów. Jeżeli wywiązują się należycie ze swojego zadania, prawdziwie przyczyniają się do dobra wspólnego narodu i utrwalenia pokoju.

Grupa III Youcat o wojnie i pokoju

Youcat 398. *Czy chrześcijanie powinni być pacyfistami?*

Kościół walczy o pokój, ale nie reprezentuje radykalnego pacyfizmu. Nie można bowiem ani jednostkom, ani instytucjom państwa czy społecznościom odmówić podstawowego prawa do uprawnionej i zbrojnej obrony. Z etycznego punktu widzenia wojna jest uzasadniona tylko jako środek ostateczny. [KKK 2308]

Kościół mówi jednoznacznie „Nie” dla wojny. Chrześcijanie powinni zrobić wszystko, aby już w zarodku zdusić nastroje wojenne: przeciwstawiać się zbrojeniu i handlowi bronią; walczyć z dyskryminacją na tle rasowym, etnicznym i religijnym; przyczyniać się do niwelowania dysproporcji gospodarczych i społecznych i tym samym wzmacniać pokój.

Dokładne dane dotyczące ofiar wojennych nie istnieją.

Według szacunków rozmaitych historyków w wyniku wojen i zjawisk im towarzyszących poniosło śmierć w:

- XVI w. – ok. 1,5 miliona ludzi,
- XVII w. – ok. 6 milionów,
- XVIII w. – ok. 6,5 miliona ludzi.
- XIX w. – ok. 40 milionów
- XX w. – ok. 180 milionów ludzi.

Youcat 399. *Kiedy jest dozwolone użycie wojska?*

Użycie wojska jest możliwe tylko w najbardziej skrajnych przypadkach. Istnieją następujące kryteria „wojny sprawiedliwej”:

1. Upoważnienie kompetentnych władz.
2. Sprawiedliwy powód.
3. Sprawiedliwy zamiar.
4. Wojna musi być ostatnią możliwością.
5. Zastosowane środki muszą być adekwatne.
6. Musi istnieć perspektywa powodzenia działań.

Grupa IV Papież Franciszek o pokoju

Prosimy więc zmartwychwstałego Jezusa, który przemienia śmierć w życie, aby przemienił nienawiść w miłość, zemstę w przebaczenie, wojnę w pokój. Tak, Chrystus jest naszym pokojem, i przez Niego błagamy o pokój dla całego świata.

Pokój dla Bliskiego Wschodu, zwłaszcza między Izraelczykami a Palestyńczykami, którym trudno jest znaleźć drogę zgody, ażeby odważnie i z otwartością wznowili negocjacje w celu zakończenia konfliktu, który trwa już zbyt długo. Pokój dla Iraku, aby definitywnie ustała wszelka przemoc, a przede wszystkim dla umiłowanej Syrii, dla jej mieszkańców zranionych przez konflikt i dla licznych uchodźców, którzy czekają na pomoc i pocieszenie. Jakże wiele przelano krwi! Ileż cierpienia trzeba jeszcze znieść, zanim uda się znaleźć polityczne rozwiązanie kryzysu?

Pokój dla Afryki, która jest nadal terenem krwawych konfliktów. Dla Mali, aby w tym kraju została przywrócona jedność i stabilność; dla Nigerii, gdzie niestety nie ustają zamachy, poważnie zagrażające życiu wielu niewinnych ludzi, i gdzie niemało osób, w tym dzieci, jest przetrzymywanych jako zakładnicy przez ugrupowania terrorystyczne. Pokój dla wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga i dla Republiki Środkowoafrykańskiej, gdzie wiele osób zmuszonych jest do opuszczenia swoich domów i wciąż żyje w strachu.

Pokój dla Azji, zwłaszcza dla Półwyspu Koreańskiego, aby przezwyciężono rozbieżności i by dojrzał odnowiony duch pojednania.

Pokój dla całego świata, wciąż jeszcze tak bardzo podzielonego przez chciwość tych, którzy dążą do łatwych zysków, zranionego przez egoizm, zagrażający życiu ludzkiemu i rodzinie, egoizm, który nadal dopuszcza handel ludźmi, najbardziej rozpowszechnioną formę niewolnictwa w tym dwudziestym pierwszym wieku. Handel ludźmi jest najbardziej rozpowszechnioną formą niewolnictwa w tym dwudziestym pierwszym wieku! Pokój dla całego świata, nękanego przez przemoc związaną z handlem narkotykami i nieuczciwą eksploatacją zasobów naturalnych! Pokój dla naszej ziemi! Niech Jezus zmartwychwstały przyniesie pociechę ofiarom klęsk żywiołowych i niech uczyni nas odpowiedzialnymi stróżami stworzenia.